

## manifestacja

W kontekście zachowania zaś Tomasza P. (opisanego w notatce urzędowej k. 21 i w zeznaniach świadka Macieja K. obejmującego wulgarną agresję słowną w/w, wobec obwinionej i interweniującego policjanta oraz odmowę okazania posiadanych przy sobie dokumentów, zarzucane obwinionej zachowanie należy ocenić jako pozbawione społecznej szkodliwości, szczególnie, że jak wskazywał Sąd na wstępie zeznań bowiem Renaty A. i wyjaśnień obwinionej wynika, że transparent był na miejscu dopiero przygotowywany (łącznie z pisaniem na nim treści) i od razu został zrzucony przez Tomasza P. Wątpliwym wobec tego jest czy można przyjąć, że treść zapisana na transparencie w ogóle zdążyła w przestrzeni publicznej (także nieoczywistej) zaistnieć.

Dodać także należy, że wskazany przepis art. 63 a §1 kw enumeratywnie wylicza rodzaje „wiadomości” których umieszczenie wyczerpuje znamiona przedmiotowego wykroczenia i zgodnie z nim: **ogłoszeniem** jest zawiadomienie o czymś, anons, reklama czegoś, umieszczone w miejscu publicznym; **plakatem** jest ogłoszenie, informacja czy też reklama, które posiadają artystyczną szatę drukarską, malarską czy graficzną; **afiszem** jest zazwyczaj drukowane ogłoszenie umieszczone w miejscu publicznym, zawierające najczęściej informację o jakimś wydarzeniu artystycznym, imprezie, przedstawieniu teatralnym itp.; **apel** oznacza wezwanie, odezwę; **ulotka** to druk z krótkim tekstem, najczęściej o charakterze propagandowym, reklamowym lub politycznym (por. Kasicki, Wiśniewski, s. 221, 229).

Transparent - w tym przepisie pominięty - jest bez wątpienia na tyle ugruntowaną formą przekazu, że zasadny jest także wniosek, że ustawodawca nie umieścił go w przytoczonym wyliczeniu, kierując się tym, że jest to przekaz umieszczany zwykle czasowo, w związku z zmanifestowaniem określonego stanowiska podczas gdy apel, czy ogłoszenie umieszcza się z istoty rzeczy na dłużej i treści tam zamieszczane mają zaistnieć na dłużej.

Analiza tych okoliczności uzasadnia zdaniem Sądu wnioski, że czyn obwinionej nie zawierał niezbędnego dla bytu wykroczenia ładunku społecznej szkodliwości, a co więcej nie ma dowodów wystarczająco potwierdzających, że wyszedł poza niekaralną fazę usiłowania.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 118§2 kpw.

manifestacja

XI W 5057/12

POSTANOWIENIE

POSTANOWIENIE  
z dnia 14.03.13  
w sprawie wykonania  
Dnia 2013-03-12

Dnia 14 marca 2013 roku

owy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

iczący: SSR Małgorzata Bilińska  
nt: Marta Boratyńska

naniu w dniu 14 marca 2013 roku na posiedzeniu

ny O. [redacted]  
ej o wykroczenie z art. 63a§1 kw  
ocie umorzenia postępowania

postanawia:

z mocy art. 5 § 1 pkt. 1 in fine i pkt. 2 in principio kpw w zw. z art. 62 § 2 kpw  
umorzyć postępowanie przeciwko Annie Orzechowskiej  
z mocy art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciążyć na Skarb Państwa.

**Uzasadnienie**

na [redacted] jest obwiniona o to, że:

0 maja 2012 roku około godziny 11:00 w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej w  
u będącym miejscem publicznym na schodach prowadzących do sklepu Dona  
i transparent z napisem bez zgody zarządzającego tym miejscem;

zn z art. 63a§1 kw.

ie Sądu zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że czyn którego popełnienie  
no obwinionej nie zawiera znamion wykroczenia wobec braku społecznej  
wości, a nadto nie ma wystarczających danych pozwalających wnioskować o  
wie obwinionej w szczególności zaś o tym, że jej zachowanie wyszło poza fazę  
nia, której karalności w odniesieniu do przedmiotowego wykroczenia ustawodawca  
zwidział. Podkreślić należy, że analiza akt prowadzi do wniosku, że incydent, który  
przedmiotem wniosku o ukaranie ma swe źródło w zadawnionym konflikcie  
zy obwinioną a Sławomirem P. [redacted] co wynika z analizy zeznań i  
ień w sprawie. Miejsce, w którym do czynu miało dojść to jak wynika wprost z  
zynu podwórko, posesji przy ul. Marszałkowskiej [redacted], jego publiczny charakter nie  
oczywisty jak w przypadku placu, ulicy czy skweru nawet zakładając, że w  
zu jest sklep.